

Włodzimierz MAJDEWICZ

50. Ogólnopolski Zlot Przodowników Turystyki Pieszej

To już pięćdziesiąty nasz zlot. Pół wieku temu odbyło się pierwsze ogólnopolskie spotkanie Przodowników Turystyki Pieszej. Młoda, bo działająca wówczas od pięciu lat Komisja Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK doszła do wniosku, że dla dalszej skuteczniejszej popularyzacji turystyki pieszej potrzebne jest wprowadzenie tego rodzaju spotkań. Służyć one miały integracji rozsianej na terenie kraju kadry, wymianie doświadczeń, wdrażaniu nowych form i kierunków działania. Istotnym elementem zlotów było od początku krajoznawstwo, założono, że każdego roku impreza ta odbędzie się w innej części Polski. Organizację tego ważnego przedsięwzięcia postanowiono zlecać silnym, sprawnym organizacyjnie zespołom działaczy skupionym w Okręgowych Komisjach Turystyki Pieszej.

Organizację tego pierwszego, historycznego zlotu Przodowników Turystyki Pieszej KTP ZG PTTK powierzyła Okręgowej Komisji Turystyki Pieszej w Poznaniu.

I Ogólnopolski Zlot Przodowników Turystyki Pieszej odbył się w dniach 2-5 października 1958 roku w miejscowości Mosina położonej na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego. W pierwszym zlocie przed półwieczem uczestniczyło 57 osób. Była to reprezentacja 15 ówczesnych województw. Obecni byli przedstawiciele większości Okręgowych Komisji Turystyki Pieszej, zabrakło tylko działaczy ze Szczecina i Koszalina. Uczestnicy I Zlotu dyskutowali nad dalszą skuteczniejszą popularyzacją turystyki pieszej, interpretacją regulaminu Odznak Turystyki Pieszej i weryfikacją kadry.

Sporo czasu poświęcono informacji o nowej inicjatywie KTP ZG PTTK, jaką było wprowadzenie Odznaki Turystycznej Ziem Zachodnich. Dyskutowano ponadto o problemach społecznego

przewodnictwa w PTTK. Organizatorzy zapewnili bogaty program krajoznawczy pozwalający na poznanie walorów Wielkopolski.

Począwszy od 1958 roku ogólnopolskie zloty Przodowników Turystyki Pieszej odbywały się co roku, ciesząc się niezmiennie dużym powodzeniem wśród aktywu pieszego. Następne lata przyniosły serię kolejnych, udanych ogólnopolskich zlotów PTP stwarzających okazję do krajoznawczej penetracji kolejnych regionów Polski.

Impreza krzepła i na stałe wpisała się do kalendarza imprez centralnych PTTK.

Ilość chętnych do uczestnictwa w imprezach niejednokrotnie przekraczała możliwości organizatorów. Zależało to głównie od pojemności bazy noclegowej w terenie, a w okresie zaostrzającego się kryzysu gospodarczego kraju w równym stopniu od możliwości uzyskania przydziałów żywnościowych dla uczestników imprezy.

Mimo poważnych niekiedy trudności natury finansowej i kilkakrotnie zbierających się nad zlotem i OWRP „czarnych chmur”, obie imprezy centralne udało się KTP ZG PTTK utrzymać.

Choć były one bardzo różne, opowieść o wszystkich dotychczasowych byłaby monotonna.

Przyjąć należy, że większość naszych zlotów mino całej ich różnorodności była imprezami udanymi. Jeżeli nawet nie pod względem organizacyjnym, to nieomal zawsze pod względem merytorycznym i krajoznawczym.

W ostatnich latach frekwencja na zlotach bywa różna. Wprawdzie okres limitowania miejsc podyktowany względami organizacyjnymi minął, ale obecnie koszt udziału w zlocie wraz z kosztami przejazdów przekracza niestety możliwości finansowe wielu naszych koleżanek i kolegów.

Powyższe względy oraz możliwości bazowe, jakimi dysponują organizatorzy sprawiają, że od kilku lat ilość działaczy przybywających na ogólnopolskie zloty Przodowników Turystyki Pieszej utrzymuje się w granicach 200-250 osób. Niestety koszty nadal rosną i na wrześniowe spotkania kadry pieszej przyjeżdża coraz mniej osób.

Zloty nasze są niezwykle ważne dla działaczy PTTK specjalizujących się w organizowaniu rajdów i wycieczek pieszych. Od lat wiadomo, że służą one integracji naszego środowiska.

Spotkania te, to również doskonała okazja do wymiany doświadczeń i przedstawiania szerszemu ogółowi dokonań własnego oddziału, koła czy klubu PTTK.

Dla wielu uczestników równie ważna jest krajoznawcza część zlotów.

Wartościowe, przygotowane przez lokalnych specjalistów referaty na tematy związane z regionem tradycyjnie wygłaszane w dniu rozpoczęcia zlotów, to również mocny atut tej imprezy. Często program wzbogacają i dostarczają wielu niezapomnianych wrażeń i wzruszeń spotkania z lokalnym folklorem.

Proponowane przez organizatorów – gospodarzy terenu ciekawe, zróżnicowane tematycznie wycieczki krajoznawcze stwarzają możliwość dotarcia do najciekawszych zabytków, obiektów przyrodniczych i osobliwości związanych ze specyfiką regionu.

Dla Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK te coroczne, jesienne spotkania z kadrą reprezentującą najczęściej cały obszar kraju mają niezwykle istotne znaczenie. Bezpośredni koleżeński kontakt z przedstawicielami kadry działającymi na różnych szczeblach organizacyjnych naszego Towarzystwa pozwala na wycucie ich oczekiwań oraz poznanie występujących w ich pracy problemów.

Pracujące intensywnie przez kilka godzin w roboczej części zlotu zespoły problemowe dostarczają Komisji cennego materiału, który po wnikliwej analizie bywa pomocny w planowaniu w dalszych jej działaniach.

Zespoły problemowe na zlotach pracują pod kierownictwem wyspecjalizowanych w danej tematyce członków KTP ZG, często z udziałem współpracowników Komisji. Stała tematyka obrad tych zespołów, to problematyka związana z nizinnymi szlakami znakowanymi, nowelizacja i właściwa interpretacja regulaminów Odznak Turystyki Pieszej oraz regulaminów Przodowników Turystyki Pieszej, działalność Przodowników Turystyki Pieszej – nauczycieli w środowisku szkolnym, tematyka historyczna w imprezach turystyki pieszej, szkolenie i nowe formy egzaminów oraz praca przodowników Turystyki Pieszej w środowisku osób niepełnosprawnych.

Okazjonalnie w miarę potrzeb występują również inne tematy, tak jak kilka lat temu temat działalności Przodownika Turystyki Pieszej w związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej.

W trakcie tych obrad niejednokrotnie rodziły się ciekawe inicjatywy i propozycje nowych imprez promowanych następnie przez KTP ZG PTTK.

Od pewnego czasu KTP ZG wspólnie z organizatorami zlotów starają się wygospodarować kilka godzin w napiętym czasowo programie imprezy na egzaminy dla osób chcących rozszerzyć uprawnienia terenowe na kolejne regiony, oraz dla spełniających wymogi regulaminowe kandydatów na Przodowników Turystyki Pieszej III stopnia. Podobnie zresztą dzieje się również na zakończenie OWRP. Każdego roku korzysta z tej formy rozszerzenia uprawnień kilkanaście osób; zaopatrzeni w konieczne rekomendacje z własnych oddziałowych KTP przystępują oni do egzaminu i w ostatnim dniu zlotu otrzymują legitymacje z właściwym wpisem.

Przez ostatnie dziesięciolecie stali bywalcy ogólnopolskich zlotów Przodowników Turystyki Pieszej obserwowali ze smutkiem znikomy udział ludzi młodych. Niestety trzeba stwierdzić, że jest to odzwierciedleniem sytuacji kadrowej w naszym Towarzystwie.

Jeszcze kilka lat temu patrząc na salę w czasie obrad plenarnych, wśród uczestników zlotu, w przeważającej części szacownych działaczy, z rzadka tylko można było spostrzec przedstawicieli średniego i młodego pokolenia. W ostatnich latach zauważyliśmy jednak pewną poprawę, pojawiają się młodzi. Powiało optymizmem, gdy na kilku ostatnich zlotach uroczyście wręczano legitymacje nowo mianowanym młodym Przodownikom Turystyki Pieszej.

Spotykając się na 50. Ogólnopolskim Zlocie Przodowników Turystyki Pieszej nie sposób pominąć milczeniem jeszcze jednej ściśle z imprezą związanej rocznicy.

Nasza Laska Zlotowa, bez której trudno sobie wyobrazić imprezę, obchodzi w tym roku trzydziestolecie. Pojawiła się ona po raz pierwszy na XXI Zlocie PTP, który odbył się w dniach 15-17 września 1978 roku w Oleśnicy.

Obrady plenarne odbywały się na pięknym dziedzińcu zamkowym, zgromadziło się tam ponad 500 uczestników. Uroczystego otwarcia zlotu dokonał ówczesny przewodniczący Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK kol. Henryk Tomkiewicz, po raz pierwszy używając do tego specjalnej, ozdobnej laski.

Laszkę tę wykonał nieżyjący już od kilku lat, specjalizujący się w korzenioplastyce, zasłużony popularyzator turystyki pieszej,

Honorowy Przodownik Turystyki Pieszej kol. Adam Nowina-Nowakowski z Bydgoszczy.

Od tego momentu wytworzyła się swoista obrzędowość. Przez następne lata do chwili obecnej trzykrotne stuknięcie laską przez przewodniczącego KTP ZG PTTK otwiera i zamyka Ogólnopolskie Złoty Przodowników Turystyki Pieszej. Po zakończeniu imprezy, organizatorzy – gospodarze uroczycie przekazują laskę swym następcom, którzy przechowują ją przez rok do następnego zlotu.

Pisząc o naszych zlotach nie sposób pominąć pewnej szczególnej inicjatywy, która ściśle się z nimi wiąże a zrodziła się we wrześniu 2001 roku na spotkaniu w Szczecinie. Właśnie tam uczestnik wszystkich dotychczasowych zlotów ks. dr Jerzy Pawlik zaproponował powołanie nieformalnego „Klubu Bywalców Ogólnopolskich Zlotów Przodowników Turystyki Pieszej”.

W poczet członków tego ekskluzywnego Klubu wpisywane są nazwiska osób, które uczestniczyły przynajmniej w piętnastu zlotach. Propozycja ta spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem uczestników imprezy. Inicjatora poproszono o przyjęcie Prezesury Klubu. Klub funkcjonuje prowadząc na swoje potrzeby ewidencję uczestnictwa w zlotach. Klub posiada również swoją Kapitułę, której kanclerzem jest ks. dr Jerzy Pawlik. Kapituła nadaje członkom Klubu specjalną metalową odznakę wraz z legitymacją. Pojawienie się „Klubu Bywalców” jest kolejnym przejawem związanej z naszym środowiskiem barwnej obrzędowości. Wśród członków „Klubu Bywalca Zlotów” są osoby szcycące się wielokrotnym udokumentowanym udziałem w imprezie.

Na liście członków Klubu jest obecnie 56 osób.

Prawdziwa elita bywalców to ks. dr Jerzy Pawlik i kol. Teofil Ligenza vel Ozimek obecni dotąd na zlotach po 48 razy. Kolejni rekordziści to kol. Antoni Adamczak ze Szczecina obecny 46 razy, Czesława Grabiec z Krasnegostawu obecna 45 razy, Tadeusz Grzesiak z Ostrowa Wielkopolskiego obecny 43 razy oraz Ryszard Głuszyk z Warszawy obecny na 40 zlotach.

To pięćdziesięciolecie naszego zlotu. Z okazji tej pięknej rocznicy życzymy szacownej imprezie kolejnych 50 lat funkcjonowania i niesłabnącego powodzenia dla dobra i dalszego rozwoju turystyki pieszej.